

Wtorek.

Jutro, ŚŚ. Zenobjusza B. M. i Zenobji P. M.

Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.— Poda-
je do publicznej wiadomości, że Rada Administracyjna
upoważniła Komisję Rządową Przychodów i Skarbu, do
zwrotu w r. b. podatku gorzelnianego od okowity za
granicę wyprawdzanej, aż po dzień 8 (20) Paźdź: 1862
r., pod następującymi warunkami:

1. Ze zwrot podatku będzie następował tylko po ko-
piejek 18 od każdego wiadra okowity 78 stopnia probie-
rza stumiarowego, chociaż podatek ten po kop: 23 od
wiadra jest pobierany.

2. Ze każdy mający zamiar wyprowadzić okowitę za
granicę Królestwa, obowiązany jest uzyskać na to szcze-
gółowe od Komisji Skarbu upoważnienie, w którym za-
raz wskazane mubędą warunki i formalności, jakie przy
wyprowadzeniu tejże okowity za granicę dopełnić bę-
dzie winien dla uzyskania zwrotu podatku.

3. Pragnący uzyskać upoważnienie o którym była mo-
wa do wyprowadzenia okowity za granicę ze zwrotem
podatku, winien wnieść o to do Komisji Rządowej Przy-
chodów i Skarbu, podanie na papierze stemplo wym ceny
kop: 45, wymieniając w niem:

a) Ilość okowity wyprowadzić się mającej za granicę,
stopień tęgości onejże i liczbę naczyń.

b) Komorę Celną przez którą wyprowadzenie jest za-
mierzone.

c) Miejsce z którego wysyłka nastąpić ma.

d) Zamieszkanie i stan podającego. — Warszawa, d.
14 (26) Paźdź: 1861 r. — Dyrektor Wydziału, Rz: Ródea
Stanu, *Muszyński*. Naczelnik Sekcji, *Słomkowski*.

Z Petersburga, d. 22 Października.

Od Władzy St. Petersburgskiego Uniwersytetu.

Studenci i wolni słuchacze St. Petersburgskiego Uni-
wersytetu, którzy podali prośby o pozwolenie im słucha-
nia w dalszym ciągu kursu nauk w Uniwersytecie, za wia-
damiając się, że lekcje w Uniwersytecie rozpoczną się w Śro-
dę 23 (11) Paźdź:, na wszystkich kursach i wydziałach.

Na lekcje wpuszczani będą tylko ci, którzy przy wej-
ściu okażą martykuły lub świadectwa.

Słuchaczom czasowym (hospitantom) zabrania się
wejścia do Uniwersytetu.

Ci którzy nie podali prośb zawiadamiają się, że na
zasadzie poprzednio ogłoszonego w Dzienniku Akade-
mickim obwieszczenia, zostali uwolnieni z Uniwersytetu.

Do dowody ich będą przesłane do Zarządu Cyrkułów w Po-
licji, stosownie do miejsce zamieszkania każdego, z wy-
jątkiem tych, których miejsce zamieszkania nie jest wia-
domem. Ci ostatni mogą odebrać swe dowody z Kancel-
larii St. Petersburgskiego Ober-Policmajstra. (Dz: P.)

Dnia 14go Sierpnia r. b. odbył się w Libawie (w Kur-
landji), jubileusz 50 lat kapłaństwa, przeszło 80-letniego
zasłużonego starca X. Andrzeja *Besnera*, od 32 lat Pro-
boszcza Libawskiego Rzymsko-Katolickiego Kościoła,
rodem z Prus, Dyecezyi Warmińskiej.

Jutro o godz: 11 z rana, w Kościele Powązkowskim,
odprawione będzie żałobne Nabożeństwo, za spokój du-
szy ś. p. Tytusa *Dembińskiego*, Sędziego Pokoju Ptu
Paltuskiego, a następnie poświęcenie grobu familijnego
i przeniesienie do niego zwłok zmarłego. Na to Nabo-
żeństwo, Wdowa wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych
Nieboszczyka.

Adryana Teodozja z Kunickich *Kossobudzka*, prze-
żywszy lat 25, po kilku-tygodniowej ciężkiej chorobie,
wczoraj zakończyła życie. Stroskana Matka z Rodzeń-
stwem, zaprasza Krewnych, na wyprowadzenie zwłok,
jutro o godz: 12tej w południe, z Kaplicy XX. *Reform-
atów*, na cmentarz Powązkowski.

Onegdaj zgaśł ś. p. Henryk *Guerin*, Kawaler Legji Ho-
norowej, i ozdobiony Medalem Śtej HELENY, w wieku
lat 88. W długim zawodzie, bo jeszcze walczył pod Fleu-
rus, doszedł był do godności Dyrektora Jeneralnego
Poczt Armji Francuzkiej, w Afryce i w Azji, Komendanta
Gwardji Narodowej w Egipcie, w końcu Dyrektora
Jeneralnego Poczt Wielkiej Armji Francuzkiej. Obar-
czony wiekiem, od roku 1834 osiadł wraz z synami
w Warszawie, w małym kółku rodzinnem pozostawił
wspomnienia prawdziwej godności i szlachetności, z ja-
ką umiał znosić przeciwnie losu koleje. Dopełniwszy
wszelkich obowiązków religijnych z wzorową pobożno-
ścią, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeniósł się do
wieczności. Spokój jego duszy. — Exportacja ciała, od-
będzie się jutro o godz: 10¹/₂ z rana, z Kościoła dolne-
go Sgo KRZYŻA; do Kościoła Powązkowskiego, w któ-
rym odbędzie się Nabożeństwo przed wstawieniem cia-
ła do grobu familijnego; na które pozostała Wdowa
wraz z Dziećmi i Wnukami, zaprasza Krewnych dla
oddania zmarłemu ostatniej posługi.

Jenerał-Major Xiąże *Bagratiou*, przyjechał z Pe-
tersburga.

Jenerał-Major *Potapow*, wyjechał do Petersburga.

Wyjechali z Warszawy: Jenerał Piechoty *Liprandt*
do Petersburga, Jenerał-Lejtnant *Gecewicz* do Między-
rzecza, i Radaca Tajny *Posen*, do Gub: Podolskiej.

Trybunał Handlowy w Warszawie, na posiedzeniu
dnia 10 (22) b. m., upadłość *Izydora Zwyrghauma*, han-
del bławatny w Warszawie pod Nr 496 prowadzącego,
ustanowił Kuratorami upadłości *Juljana Czajkowski-
ego Patrons*, i *Jana Epstein* Bankiera mianował; na
Sędziego Komissarza *Józefa Zellta* Sędziego tegoż Trybu-
nału, przeznaczył.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od mieszkanki z War-
szawy M. M. T. rs. 1 dla Kościoła XX. *Karmelitów* w Lu-
blinie przy ulicy Śto-Jerskiej, na przelanie dzwona, na
cześć BOGA RODZICY, który pękł na dwoje. — Od A.
A. M. rs. 5 na Szkółkę (dla X. *Szwernickiego*) w Irku-
cku.

P. Teodor *Rościński*, Patron przy Trybunale Cy-
wilnym Guber: Warszawy w Kaliszu, otworzył Kancelarję
w domu W. *Hindemitha* obok gmachu Sądowego.

Od wczoraj w Gmachu b. Instytutu Szlacheckiego, rozpoczęły się kursa w nowo utworzonej szkole przygotowawczej, do Szkoły Głównej.

Dnia 10 b. m. wyszły w Paryżu z druku tomy 1, 2 i 6, przez Adama *Michiewicza*, uzupełniające nowe to wydanie w 11tu tomach, a z których 5 ostatnie zawierają kurs literatury francuskiej w języku francuskim. W pierwszym tomie jest portret *Michiewicza* rytym na stali. Wyobrażony jest tak jak był w 1842 r. Za wór służył daguerotyp z tej epoki. Zaledwie druk tych 3ch tomów został skończony, PP. *Jung* i *Truttel*, xięgarze Paryczy łącznie z P. Franciszkiem *Wagnerem* xięgarzem z Lipska, kupili od wydawcy prawo udzielone mu na tę edycję od opieki małoletnich dzieci ś. p. Adama *Michiewicza*. O ile wiadomo, prawo to tylko służy do sprzedaży w Europie, wyjąwszy Królestwa Polskiego i Cesarstwa Rosyjskiego, albowiem w tych krajach do lat dwóch jeszcze posiada je xięgarz Warszawski *Merzbach*. W tych dniach wyszła także książka in 12mo P. Juljana *Klaczki*, o korespondencji Adama *Michiewicza*. Będzie to obraz charakteru moralnego, wieszczą, uzupełniający nowe wydanie pism jego, a zastępujący w części żywot, którego napisanie dopiero kiedyś może nastąpić.

W bliskości Kerczu w Krymie, w posiadłości PP. *Tomazini*, poczęto obecnie rozkopywać ogromny kurhan Kara-Oba. Pracę prowadzą razem zestronczterech, i już się dokopano do ścian kamiennych sztucznej groty, leżącej wewnątrz kurhanu. Ściany te układane są bez cementu, z kamieni nieociosanych, różnej wielkości i kształtu, niekiedy nader ogromnych. Teraz przebijają się do samego wnętrza.

Żelazna kolej, która od Bukowiny przebiegnie kraj Węgierski do Galaczu, swoją ważnością ściąga uwagę spekulantów; temi dniami przybyli tam Inżynierowie Angielscy, i druga kompanja niemiecka zeszła znawców w celu studjowania miejscowości. Będzie to wielka użyteczność tej kolei dla Galicji w przyszłości, dla handlu jej, dla przemysłów, dla młodzieży, i w tem tak ważnym przedsięwzięciu, Galicja jako kraj sąsiedni, zapewne nie da się ubiedz obcym spekulantom.

Na wystawie psów w Londynie, o której donosiliśmy niedawno, Lord *Derby*, Członek Parlamentu Angielskiego, ten sam który przed miesiącem przejeżdżał przez Warszawę, nabył dwa wyżełki, za które zapłacił dwadzieścia tysięcy franków!

Odzis, Obywatel P. Alex: *Wołowski*, otwiera a nowo urządzonej przy ulicy Waliców od r. 1858 jatką mięsną rzeźniczą w swej posesji Nr 1109, jedynie dla ulgi i dogodności okolicznych mieszkańców, mianowicie dla klasz rzemieślniczych i biedniejszych. Administrację i zarząd na siebie przyjmując, starania dołoży, aby rzetelność postępowania była przestrzegana w sortowaniu różnego gatunku zdrowego i świeżego mięsa. Tamże stragany z włoszczyzną i potrzebami pierwszych potrzeb życia urządzone będą. Tuczne woły, cieleta starsze 4 do 6-tygodniowe i trzodę chlewną, nabywać będzie z lej ręki pod wagą za gotowe pieniądze. PP. Restauratorowie i PP. Gospodynie, mogą na książeczki tygodniowo mieć dostawę do swych mieszkań codziennie czynione.

W Żytomierzu występował w tych czasach nowy skrzypek *Szypho*, uczeń Konserwatorium Wiedeńskiego, którego niepospolity talent piękną wróży mu przyszłość.

Z Wilna. — W d. 12 b. m. odbyło się szóste posiedzenie Cesarskiego Towarzystwa Lekarskiego, pod przewodnictwem Wice-Prezesa tegoż Towarzystwa Dra St: *Wichszemskiego*. Na posiedzeniu rzezonem, uradzono i zgodzono się jednomyślnie, że pomimo panujących upałów w miesiącach letnich i następnie nagłych przejść do chłodu i wilgoci, stan zdrowia ludności Wilna i jego okolic, niewiele ucierpiał, bo nie przedź dopiero aż w miesiącu bieżącym, u dzieci zaczęła się odra i szkarlatyna, a u dorosłych osób cierpienie reumatyczne i gorączki gastryczne. W końcu sesji, Towarzystwo jednogłośnie obrało Członkiem-Korrespondentem Profesora Akademji Warszawskiej Dra *Hirschenfelda*, poczem Członek Towarzystwa Dra *Reinigier*, przeczytał wiele interesującą wiadomość o handlu kością mamutową w Syberji i o mogiłach mamutów na brzegu morza Łodowatego. (Rozprawę rzezoną *Kurjer Wileński* niedawno drukiem ogłosił).

W d. 23 Sierpnia r. b. umarł w Wilnie znany żebrak, szlachcic, nazwiskiem *Mikołaj Urbanowicz*. Biedak ten zostawił funduszu w biletach bankowych ni mniej ni więcej jak na 23,190 rubli!

Podana przez nas niezbyt dawno myśl co do niszczania przypadającej należności robotnikom, pracującym po różnych zakładach, nie jak to dotąd bywało w Soboty, ale we Czwartki, co raz bardziej już zaczyna upowszechniać się i popierana jest w ogóle przez wielu przedsiębiorców i fabrykantów. Odebrawszy bowiem robotnik pieniądze we Czwartek wieczór, ma następnego dnia targowy i najkorzystniejszy do zaopatrzenia się w potrzebne zasoby.

Właścianie z Stroebeck mają podług dawnego zwyczaju ofiarować królowi Pruskiemu przy uroczystym wjeździe jego do Berlina szachownicę z złotemi i srebrnemi figurami. Jest to kopja szachownicy, którą podarował gminie Stroebeck, Wielki Elektor.

Niejaki *Nagi-Jahób* ma być pierwszym flecistą czyli fujażystą, i wykonywać różne koncertowe sztuki na piszczałce z bzu. Obecnie oczekiwany on jest w Niemczech.

Wnocy z Soboty na Niedzielę o w pół do 1ej, w domu pod Nr 1775, przy ulicy Sto-Jerskiej, własnością staroza: *Luemburga* będącym, w którym mieści się fabryka tytoniu i tabaki, należąca do spółki złożonej z PP. *Luemburga*, *Jawitza* i *Nusbauma*, wszczął się pożar, skutkiem którego spaliły się budowle wartości rs. 350; w cygarach zaś i papierosach, które już były opatrzone w banderole i przygotowane do ekspedycji na prowincję, Spółka podała straty na rs. 15,000. Ogień powstał ze stolarni, w której przygotowywano szafy i pudełka, potrzebne do tytoniu i tabaki.

Weszły Piątek, chłopczyk przechodzący przez plac Ewangelicki przy ulicy Królewskiej i Mazowieckiej, zaczął wołać na idącego za nim wyżeła w czarne plamy z obrózką na szyi, a gdy ten go nie posłuchał, chłopak przypadł, porwał go za łapy i skręciwszy nim, tak go uderzył o ziemię, że biedny pies nie mógł się już porudnieć. Rozumie się, że przed Panem swoim wykrocił się z tego niecnego postępku; otóż dla objaśnienia prawdziwego stanu rzeczy i ukarania chłopca, naoczny tego świadek, podaje o tem do wiadomości właściciela wyżeła i składa w Redakcji *Kurjera* rs. 1 dla Instytutu mor: zan: dzieci, na intencję poprawy zepsutego chłopaka.

P. Tracy, Członek Francuzkiego Towarzystwa Rolniczego, czytał świeżo na zgromadzeniu kolegom, list Kapitana okrętu, który żeglując w tamtych stronach, opisuje mur roślinności Kalifornji. Relację zaczyna od *Olbryzma*. „Widziałem, pisze, rzecz niesłychaną! Dwie ćwierćdziesiąt dwa tytany leśne, rozparte na przestrzeni 60ciu hektarów. Należą one do rodziny Cedrów Libanu, rosną prosto jak strzelił, ku niebu, do średniej wysokości trzystu stóp. Grubość pnia najcieńszego, trzydzieści stóp średnicy. Otaczają je sosny i cyprysy, mające po dwieście stóp wysokości. Rzeczywistość jest tak zdumiewającą, że przesadzić nie podobna.” Dzięki Towarzystwu Aklimatacji, olbrym Kalifornji przyjął się we Francji. Już nawet jest w handlu; ogrodnik *Paillet*, ze szkółek swoich, sprzedaje siedemset takich drzewek po pięć i dziesięć franków sztukę.

Proszeni jesteśmy o zamieszczenie następującej uwagi: „W Nrze 109 *Tygodnika Ilustrowanego*, w końcu Kroniki, zamieszczono kilka wierszy o nowo budującym się Szpitalu Śgo DUCHA w Warszawie, które jako obchodzące ogół tutejszych mieszkańców, nie mogą pozostać bez odpowiedzi. Odpowiedź zaś ta najlepszą będzie, skoro autor artykułu raczy zwięźlić tę budowę, już będącą na ukończeniu, a którą bez świadomości stanu rzeczy skrytykował. Przekona się wtedy, że Szpital ten jest wybudowany na wzór najświetniejszych tego rodzaju zakładów, ostatnio wzniesionych w stolicach: Anglii, Francji i Belgji, że jest zaopatrzone pod względem budowlanym w to wszystko, co przyczynia się do najwyższymi wygód, że sale chorych zdala od zgiełku i hałasu ulicznego są pomieszczone wśród ogrodów, i że miano tam uwagę na wszelkie dla chorych i dla okolicznych mieszkańców wymagania sanitarne, jakie tylko nauka i doświadczenie dotychczas wskazać mogły. Niezadługo Szpital ten zostanie kompletnie ukończony; Publiczność więc sama a mianowicie biedni, będą w możności udzielić o nim zdanie.” —***

Paryż już zorganizował operę Włoską, na nadchodzącą porę zimową. W skład tej opery wchodzi jak zwykle *Tamberlik* tenorzysta wraz z dwoma innymi, to jest *Belartem* i *Brinim*, który jak wieść niesie przed zostaniem w Wochem, był dawniej Wiedeńczykiem i nazywał się *Braunem*. Z basistów wchodzi w ten skład *Tagliafico* i *Capponi*, a jako buffo dawny nasz znajomy z byłej opery Włoskiej w Warszawie *Zuchini*.

Filip *Wykazyński*, zgłosić się zechce w interesie własnym pod Nr 1371, w podwórzu na 2gie piętro.

Na ostatniej wystawie owoców w Paryżu, jeden tylko ogrodnik wystawił 194 gatunków gruszek, zaś wszystkich ogrodników wystawców było w ogóle 58. Można sobie wyobrazić z tego, do czego doszło we Francji ulepszenie owoców skutkiem staranności i zabiegłej hodowli. Co do brzoskwiń na tejże wystawie znajdujących się, jedna z nich ważyła około 4 funty, a śliwki białe i różowe były większe od największej gruszki bery.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 78; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 19, wartość kuponu kop: 31 $\frac{1}{2}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 98, dają rs. 14 kop: 96 $\frac{1}{2}$; wartość kuponu kop: 21; za *akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*, żądają rs. 70 kop: 25, dają rs. 69 kop: 75.

ANGLJA. — Londyn, 13go Paźdz.: — Telegrafem nadeszła tu wiadomość, że rodzina Królewska przybyła

szczęśliwie do Edynburga, gdzie Xiążę Małżonek, ma dziś uroczyste położyć kamień do nowego gmachu pocztowego.

AUSTRIA. Wiedeń, 26 Paźdz.: — Zdaje się, że projekt pośrednictwa, przedstawiony przez Namiestnictwo Węgierskie nie będzie przez Cesarza przyjęty, gdyż Gabinet postanowił podobno niewdawać się w żadne dalsze układy, i przedewszystkiem przywrócić powagę Rządu w Węgrzech. W tym celu wszelkie instytucje konstytucyjne, nadane Węgrom od Paźdz: r. z. mają być usunięte, a moc prawną mieć będą tylko postanowienia Jędex curjalne przez Cesarza już usankcjonowane. Obawiają się jednak, że i to nie pomoże, i że Rząd będzie zmuszony najdrobniejsze nawet ustąpienia Pełdziernikowe cofnąć, gdyż Urzędnicy, nowomianowani przez Komisarzy Królewskich nie znają tyle pra w Węgierskich, iżby na ich podsta wie pełnić ich mogli. — Baron *Gehring*, miał onegdaj u Cesarza posłuchanie; dotychczas jednak nie nie wiadomo, czy wejdzie do administracji Węgier lub Siedmiogrodu. — Sąd miejski w Pradzie, podał się in corpore do dymisji. — Cesarzowa, jak donosi telegramm z Wenecji, przybyła tam dziś rano. Cesarz wczoraj wieczór, przybył do Laxenburga.

Raguza, 25 Paźdz.: — Łuka *Wukalowicz*, wdarł się wczoraj do Hubowa, niedaleko od Trebigne, i podpalił tam kilka domów; mieszkańcy i wojsko przybiegło z Trebinji dla wyparcia go, w godzinnej walce, jaka się przytem zawiązała, padło ze strony Turków 4 ludzi, a między tymi 2ch Chrześcijan. W Piza baszi-buzuki spalili kilka domów, i zrabowali Klasztor. *Omer-Pasza* jednakże ukarał ich, zmusił do zwrócenia łupów, i zapieczętował bramy Klasztorne, gdyż Zakonnicy uciekli do Grahowa.

Tryest, 26go Paźdz.: — Eskadra angielska odpływa z Korfu do Pyreus. — Wczoraj przybył tu Król *Otto*, i bezzwłocznie udał się w dalszą drogę do Aten. — Z Bejrutu donoszą, że pieniądze przeznaczone na wynagrodzenie poszkodowanych Chrześcijan Syryjskich, obrócone zostaną na zapłacenie żołdu dla armji Tureckiej.

FRANCJA. Paryż, 23go Paźdz.: — Xiążę *Leopold*, syn Królowej Angielskiej, przybył 19 Października wieczór do Marsylii. — Dnia 20 b. m. odbyło się w Uzes (depart: Gard), poświęcenie statui Admirała *Bruys*, bohater z pod Abukir. — Południowa Francja i Katalonja, nawiedzone zostały w tych czasach straszliwymi wylewami. Przy tej sposobności, w La Grande Combe, otrzymano tu pocieszające poświadczenie, że góry przed kilkoma laty obsiane lasem, mimo ulewnych deszczów, zapobiegły wezbraniom i utrudniały wylewy, gdy tymczasem dawniej po każdym obfitym deszczu, gwałtowne strumienie spływały z tych gór obnażonych do r. Gardonne i zrządały jej wezbranie. — Teatr w Tulonie, z powodu zaszłych nieporządków, zamknięty został.

Paryż, 24 Paźdz.: — P. *Ratazzi* widział się onegdaj z Cesarzem, jak o tem donieśliśmy. Zapewniają, iż przy tej okoliczności znakomity ten mąż stanu zadowolony został uczuciami objawionemi przez J. C. Mość dla Włoch. W każdym razie nie ulega wątpliwości, że rzeczy zostawione będą in statu quo, póki nie dojrzeją zupełnie, że P. *Ratazzi*, wróci wkrótce do Turynu i zachowa jeszcze godność Prezesa Parlamentu. Trudno przypuszczać, aby chciał dać wsparcie Gabinetowi *Ricaso-*

lego, ale prawdopodobnie stanie on na czele nowej kombinacji ministerialnej, która w dalszym czasie otworzy stanowczą erę nieza wiściwości Włoskiej, erę, która ugruntowaną być może jedynie przez uzupełnienie terytorjum teraźniejszego Królestwa Włoch. — Król *Franciszek II*, nie zniechęca się bynajmniej niepowodzeniem w odgrywaniu roli Monarchy, gdyż do wiadujemy się, że niedawno mianował Hr: *Louis Cito*, byłego Sekretarza Legacji swej w Paryżu, sprawiającym interesa Neapolitańskie w Bawarii. Będzie on tam zapewne reprezentował byłego Króla wówczas, kiedy reszta Europy uzna Królestwo Włoskie. — Jenerał *Goyon* przybył do Paryża, i udał się bezwzględnie do Compiègne. — Mgr *Nardi*, o którym tyle mówiono, po objechaniu Biskupów Francuzkich, odpłynął z Marsylii do Rzymu. — Stwierdza się coraz bardziej wieść, że opóźnienie wyprawy Meksykańskiej, przypisać należy głównie niedojściu do skutku porozumienia między Francją i Anglią. Gabinet Londyński okazuje w tej sprawie podobną podejrzliwość jak kiedyś w Syryjskiej, i domaga się zapewnienia, że w razie zwaleni teraźniejszego Rządu Meksykańskiego, takowy nie będzie zastąpiony przez żadnego z Xiążąt, należących do Mocarstw Europejskich wujających.

HISZPANJA. Madryt, 24go Paźdz. — Z powodu skonu Infantki *Conception*, Kortezy zostały odroczone do 8 Listop.: PAPIEŻ polecił oświadczyć Królowej swe współbolewanie. — Ministrowie zachowują podobno dotychczas zaufanie Królowej.

TURCJA. Konstantynopol, 16 Paźdz. — Sir Henry *Bulwer*, napróżno starał się zasłonić swą opieką *Rizapaszę* i zapobiedz jego wysłaniu do Smyrny. — Sułtan wyjechał z *Kapudanem-Paszą* do Ismid, a Sir *Bulwer*, pospieszył za nim i na pełnym morzu miał kilkogodzinną rozmowę. — W Patriarchacie Greckim, miały miejsce burzliwe sceny. Trzej Biskupi w imieniu areopagu zaprotestowali przeciw Patriarsze i domagali się przyrzeczonych rękojmi. *Kapudan-Pasza*, kazał ich aresztować. *Ali-Pasza* zażądał z tego powodu uwolnienia go z urzędu Wezyra. — Handel niewolnikami w Czerkiesji został zniesiony.

WŁOCHY. — *Pays* zapewnia, że Król *Wiktor-Emanuel*, który dopiero w Styczeniu zamierzał udać się do Neapolu, postanowił przyspieszyć swój wyjazd, dla przyzdowania na installacji Jenerała *La-Marmora*. Król wyjedzie w połowie Listopada. Prawie wszyscy Ministrowie towarzyszyć będą Monarsze, Sch tylko pozostanie w Turynie, ale i ci kolejno udawać się będą do Neapolu, gdzie pobyt Monarszy dłużej potrwa, aniżeli początkowo sądzono.

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Dzienniki Paryzkie donoszą, że konwencja mająca na celu uregulowanie wspólnej interwencji Anglii, Hiszpanji i Francji w Meksyku, zostanie w ciągu tygodnia podpisana. Trzy te Mocarstwa zgodziły się już co do wszystkich punktów, i projektowana wyprawa ma wyruszyć w pierwszych dniach Października. Pokazuje się ztąd, że jeśli istniały w Anglii obawy o wyniesienie na tron Meksykański, którego z członków panujących rodzin Hiszpanji lub Francji, to takowe zupełnie usunięte zostały. — *Constitutionnel* twierdzi, że Ciało Prawodawcze zwołane zo-

stanie w początku Stycznia, to jest wcześniej jak z wykl. aby mogło roztrząsać wszelkie przedstawięne projekta.

Pogłoska o widzeniu się Króla Pruskiego z Cesarzem Austryackim, nabiera coraz większej pewności. Ma ono nastąpić 5 Listop: w Wrocławiu, z okoliczności inauguracji statuy *Fryderyka Wilhelma III*, ojca *Wilhelma I*. — Flota francuzka wracająca z Syrii, przepłynęła 24 b. m. około brzegów Korsyki. — Jenerał *Goyon*, ma wrócić do Rzymu za 3 tygodnie. — Wieść jakoby Kanclerz przydworny Węgierski Hr: *Forgach*, popierał adres podany przez Radę Namiestniczą do Cesarza, nie potwierdza się. Owszem, działał on myśli zupełnie zgodnie z Gabinetem Wiedeńskim. — W Serbji panuje wzburzenie z powodu rozstawienia wojsk Tureckich na granicy. Rząd Serbski pragnie zapobiedz wszelkim starciom, przez porozumienie się z Portą.

DONIESIENIA.

PEASZCZ FUTRZANA, suknem granatowem kryty, jest do sprzedania w Sklepie Norymberskim, w gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej, gdzie każdodziennie obejrzeć go można.

W dniu 27 b. m. i r., przy ulicy Bieleńskiej, po lewej stronie, przed Apteką, pod Nr 595, w domu Wgo Temlera, w oficynie na dole, utworzoną została **TRAKTJER-NIA**, przez Wdowę po Urzędniku, obarczoną kilkorgiem dzieci, gdzie przez nią są smacznie przyrządzane i sennie wydawane w każdym czasie, **Śniadania, Obiady i Kolacje**, po nader umiarkowanych cenach, a mianowicie: Obiad złożony z kilku potraw, kosztuje tylko Złp. 1 gr: 6, którą polecamy względem Szanownej Publiczności.

Ig: S. i Fel: R.

W domu pod Nr 526 (nowy 14), na 2m piętrze są do sprzedania rozmaite rzeczy, a mianowicie: garnitur **Mebli** mahoniowych, składający się z 12 kł. Krzesel, 2ch Foteli, Kanapy, Stołu przed kanapę, Konsole, 2 Kozety, a także Fortepjan, Melodykon, 4 Lustra, Zegary, oraz 2 Futra, wszystko w jak najlepszym stanie, za umiarkowaną cenę.

Dzisiaj rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe śnieg stopni 3. Dzisiaj rano wysokości wody na *Wiśle* stóp 1 cali 7. (Ubywa).

Postęp Zeszyt 12sty, **Kurjer Wileński**, Pisma Krajowe i Zagraniczne w liczbie sztuk 24, w oddzielnych salonach na Czytelnię przeznaczonych; nowe Litografie Znakomości tegoczesnych; dwa regularne Bilardy, borowe **Trunki, Przekąski** i rycheła usługa; znajdują się w **KAWIARNI** Warszawskiej, Nr 605, ulica Bieleńska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, **pod Koroną** i w Warszawie.



OSTRYGI OSTENDZKIE,

wyborowe,

nadeszły do Handlu

JÓZEFA HÖHR,

w gmachu Teatralnym.

O S T R Y G I

świeże nadeszły do Handlu

T. Rajtarskiego, przy ulicy Senatorskiej.



OSTRYGI OSTENDZKIE

WYBOROWE,

nadeszły do Handlu

Antoniego Stępkowskiego,

przy ulicy Wierzbowej Nr 473C, wprost Teatru